

*Izabela Ejsmunt-Wieczorek\**

## POLISEMIA WERBALNA W GWARACH

### VERBAL POLYSEMY IN DIALECTS

The article presents the subject of verbs polysemy in Polish dialects; it also describes the mechanisms driving multiple-meaning words and their comparison with the historical state. The article also presents dominating semantic fields as well as semantic categories abounding in dialect polysemantic lexemes.

**Keywords:** dialect, word formation, verb, polysemy

**Słowa kluczowe:** gwara, słotwórstwo, czasownik, polisemia

Zagadnienie polisemii omawiano już wielokrotnie zarówno w odniesieniu do leksyki ogólnopolskiej [zob. Grzegorzczkowska, 1966; Wróblewski, 1980; Tokarski, 1981; Majewska, 2001, 2006; Czelakowska, 2014], jak i historycznej [zob. np.: Doroszewski, 1949; Buttler, 1972; 1991; Kucala, 1994; Witkowska-Gutkowska, 1999; Janowska, 2006; 2007]. Natomiast kwestia wieloznaczności w gwarach nie była dotąd szeroko dyskutowana [por. Pelcowa, 2003; Gala, 2010]. Problem ten sygnalizował Sławomir Gala, który odwołując się do nominalnych leksemów funkcjonujących w gwarach stwierdził, że zapewne brak danych gwarowych, powodowany niskim zaawansowaniem prac nad słotwórstwem gwarowym oraz niekompletność dokumentacji leksykograficznej, przyczyniły się do nieuwzględniania w polemice nad homonimią/polisemią słownictwa gwarowego [Gala, 2010, s. 85].

---

\* Zakład Dialektologii Polskiej i Logopedii, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź; e-mail: [izaejsmunt@wp.pl](mailto:izaejsmunt@wp.pl)

Pojęcie polisemii jest trudne do zinterpretowania. „Nawet w badaniach dotyczących współczesnej polszczyzny wśród językoznawców nie ma jednomyślności, jeśli chodzi o oddzielanie zjawisk polisemicznych od monosemicznych” [Janowska, 2007, s. 30]. Nierzadko postawienie granicy między polisemią a jednoznacznością zdaje się być wynikiem indywidualnej decyzji i wiąże się z tym, jak szeroko możemy rozumieć warianty tekstowe, aby zachować w opisie systemową wyrazistość leksemów [Czelakowska, 2014, s. 45]. O braku spójności poglądów i trudnościach w definiowaniu tych terminów wypowiedziano się już kilkakrotnie [zob. np.: Grzegorzczkowska, 1966; Aptacy, 1975; Bałdyga, 1975; EJP (hasło: polisemia), 1999; Majewska, 2006; Janowska, 2007; Gala, 2010]. Dysonanse w rozumieniu homonimii i polisemii wynikają z uwzględniania zbyt wielu składników, elementów języka oraz różnych metod interpretacyjnych [Gala, 2010, s. 81]. Brakuje precyzyjnych, obiektywnych kryteriów, które pozwoliłyby delimitować obydwie zjawiska. Zarówno kryterium semantyczne, jak i leksykalne mają wartość względną [Buttler, 1968, s. 64–65]. Taka rozbieżność poglądów na kwestię wieloznaczności pociąga za sobą arbitralność decyzji przy odróżnianiu niuansów znaczeniowych od odrębnych wartości semantycznych [Janowska, 2007, s. 30]. Sama cezura chronologiczna może implikować różne spojrzenia na zagadnienie polisemii. To, co w ujęciu synchronicznym będzie homonią, z punktu widzenia historycznego (etymologicznego) zakwalifikujemy do struktur polisemantycznych. Swego rodzaju „złoty środek” na rozwiązanie problemu niewyrazistości granic między homonią a polisemią zaproponował S. Gala, który postulował, aby w ocenie zjawiska wieloznaczności stosować metodę panchroniczną, łączącą w sobie wymiar aktualny, funkcjonalny leksemu, jak i jego pochodzenie historyczne [Gala, 2010, s. 82]. Ponadto przy interpretacji przykładów gwarowych powinno się uwzględniać, obok znaczenia realnego, także znaczenie kategorialne, a wyrazy o identycznej budowie słowotwórczej i zbliżonych relacjach między tematem a formantem traktować jako polisemy zarówno leksykalne, jak i semantyczne<sup>1</sup>. Trudno wyznaczyć wyraźną granicę między wartością słowotwórczą a leksykalną derywatu, ponieważ „w skład definicji słownikowej leksemu wprowadza się także słowotwórcze atrybuty oceny wyrazu jako derywatu” [S. Gala, B. Gala, 2006, s. 13]. O przynależności danej formacji do kategorii semantycznej często decyduje znaczenie realne wyrazu pochodnego, które może wносить do niego elementy innowacyjne,

<sup>1</sup> Nerozerwalność związków pomiędzy semantyką, składnią i słowotwórstwem podkreślała m.in. Alicja Gurowska [1968, s. 247]; również A. Janowska wskazywała na zależność zachodzącą pomiędzy słowotwórstwem, leksyką i rekcją czasowników staropolskich [2007, s. 8–9]; według T. Aptacy kontekst składniowy i leksykalny eliminuje konflikt znaczeń [1975, s. 572].

nadając derywatowi charakter przenośny. W związku z tym wszystkie czasowniki mające tożsamą podstawę słowotwórczą i identyczny afiks, ale różniące się znaczeniem, na potrzeby artykułu, będą nazywane polisemiami słowotwórczo-leksykalnymi, np. *przepaść* ‘nakarmić od czasu do czasu’ *zimja se ugoży, trava na niij rośńe, ñe obrabia se tylko časem krovamy pšepaše* [pdm]: *przepaść* ‘zjeść za dużo’ *pšepaść byduo* [BGK, s. 129].

Celem artykułu jest próba scharakteryzowania mechanizmów powstawania polisemii werbalnej w gwarach oraz porównanie zjawiska ze stanem historycznym. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że czasowniki to części mowy, które nie poddają się prostej interpretacji znaczeniowej, bowiem za ich pomocą przekazujemy bogactwo semantyczne czynności, procesów i stanów, związanych ze sferą emocjonalną i abstrakcyjną języka. Znacznie łatwiej określić wartość konkretnego leksemu rzeczownikowego, bowiem jego odpowiednik można wskazać w rzeczywistości pozajęzykowej<sup>2</sup>. Inaczej bywa z czasownikiem, który uwikłany jest w sieć detali znaczeniowych, niekiedy trudnych do ustalenia<sup>3</sup>. Stąd tak ważną jest tu funkcja kontekstów, pełniących fundamentalną rolę w ustalaniu prawidłowych parafraz i rozstrzygających o znaczeniu czasownika<sup>4</sup>.

W nawiązaniu do rangi kontekstu przy precyzowaniu znaczeń czasowników istotne stają się źródła pochodzenia danych gwarowych. Bazą do pozyskania gwarowych polisemów werbalnych był samodzielnie zebrany i opracowany materiał z południowego Mazowsza<sup>5</sup> oraz prace publikowane<sup>6</sup>, zawierające dokumentację dialektalną z różnych obszarów Polski, w których leksemu czasow-

<sup>2</sup> Wychodząc od nazwy do desygnatu badamy odcienie znaczeniowe i zróżnicowanie semantyczne bliskie oraz odległe skojarzeniowo, na tle kontekstu kulturowego i obyczajowego [Pelcowa, 2003, s. 214–215].

<sup>3</sup> Niektórzy językoznawcy uważają, że czasownik jest tą częścią mowy, która nie wpisuje się w tradycyjne modele klasyfikacji słowotwórczej ze względu na brak regularności kategoryjnej i znaczne rozdrobnienie znaczeniowe [por. Gram., 1998, s. 542–544]. Inni zaś są zdania, że to właśnie czasownik stanowi wdzięczny materiał do opisu pogranicza słowotwórczo-leksykalnego, bo tylko w taki sposób możemy zaobserwować kierunek rozwoju semantycznego wyrazu oraz sposób kształtowania się kategorii słowotwórczych [por. Janowska, 2007, s. 9].

<sup>4</sup> Rolę kontekstu w dochodzeniu do semantyki wyrazu akcentowała m.in. A. Janowska [2007, s. 22]. Z kolei H. Pelcowa podkreślała, że „analiza wypowiedzi mieszkańców wsi może (...) dostarczyć interesującej wiedzy i dać szerokie konteksty użycia słowa w aspekcie społecznym, kulturowym, obyczajowym” [2003, s. 205].

<sup>5</sup> Wyeksplorowany materiał pochodzi od autochtonów zamieszkujących wsi Łęgonice i Turową Wolę na południowym Mazowszu. Zbierany był na podstawie kierowanej tematycznie rozmowy oraz w oparciu o *Kwestionariusz do badań słowotwórstwa...* [Gala, 2007]. Znaczna część zgromadzonego materiału została opublikowana w monografii poświęconej słowotwórstwu werbalnemu w gwarach południowomazowieckich [Ejsmunt-Wieczorek, 2011].

<sup>6</sup> Zob. rozwiązanie skrótów.

nikowe zostały umieszczone w egzemplifikacjach lub przynajmniej posiadają parafrazę słowotwórczą<sup>7</sup>.

Zjawisko polisemii jest różnie oceniane przez językoznawców. Z jednej strony bywa określane z dezaprobatą jako: przejściowe stadium języka [Doroszewski, 1949, s. 356–358], świadectwo ułomności i przypadkowości mowy, czy balast utrudniający komunikację [Janowska, 2007, s. 7]. Z drugiej zaś strony może świadczyć o elastyczności języka, o jego możliwościach kreatywnych i potencjale leksykalnym [Janowska, 2007, s. 7].

Mechanizmy powstawania polisemów leksykalno-słowotwórczych w gwarach są zbieżne z tymi, które opisywała Aleksandra Janowska w odniesieniu do czasowników staropolskich, czy o których wspominała Danuta Buttler, omawiając wyrazy polisemantyczne funkcjonujące w XIX wieku.

## 1. ZNACZENIA PRZECIWSTAWNE

Analogie pomiędzy polisemią gwarową a historyczną odnajdujemy w leksemach o znaczeniach przeciwstawnych. Rozbieżności semantyczne w czasownikach staropolskich zaobserwować można w takich przykładach jak<sup>8</sup>:

*zajść* ‘przyjść, dojsć’: *Jako (ja)ten pacholek ... już nie był mym chlebojedźcą, wtenczas jużem mu był dał odpuszczenie, przedtym niż poselstwo zaszło 1428 Pызdr nr 1020 : **zajść** ‘odejść skądś, opuścić jakieś miejsce’: *Zaszło migravit ... ca 1470 MamLub 185;**

*omówić* ‘źle coś o kimś powiedzieć, rzucić na kogoś oszczerstwo, oczernić kogoś’: *Trzecie, iże Archelaus omowił (detulisset) ojca do cesarza, kiedy jemu imienie wziął Rozm 113 : **omówić** ‘usprawiedliwić, uniewinnić’ *Niektorzy chcą omówić ... świętego Piotra mówiąc, iże ... siebie zaprzal, a nie Jezu Krysta Rozm 689.**

Bogaty w czasowniki antonimiczne jest również materiał gwarowy, np.:

*odlecieć* ‘odejść na niewielką odległość’ *kavauęg za brame <sup>u</sup>odleci, ale dalej sama ne puizje* [pdm] : *odlecieć* ‘pokonać dużą odległość’ *cuk ius odlecau, ziyčce z nami vječerže*<sup>9</sup> [GDM, II, s. 296];

<sup>7</sup> Przy porównywalności znaczeń wyrazów gwarowych nieprzydatne okazały się atlasy gwarowe, ponieważ przy zamieszczonych w nich nielicznych derywatach czasownikowych nie podawano parafraz oraz egzemplifikacji. Problem z porównywalnością polisemów gwarowych zauważalny jest także w monografii W. Dembeckiej, poświęconej gwarom południowej Wielkopolski. Autorka stosuje odmienne metody opisu słowotwórczego – wyraźnie określa funkcje prefiksów w opisywanych derywatach, nazywa tworzone przez nie klasy znaczeniowe, jednak nie podaje kontekstów [Dembecka, 1977].

<sup>8</sup> W celu uwierzytelnienia analogii zachodzących pomiędzy polisemią gwarową i historyczną, przytoczono również wybrane przykłady ze źródeł historycznych, zaczerpnięte z monografii A. Janowskiej [2007].

<sup>9</sup> W kontekstach pochodzących z publikowanych i niepublikowanych źródeł gwarowych zachowano oryginalną pisownię fonetyczną.

**przechłodzić się** ‘mała intensywność akcji’ *te v’išné do χυοd’ni ocstavíajom, žeby še troxe pšeχυοζíiuy* [pdm] : **przechłodzić się** ‘duża intensywność akcji – przemarznąć’ *može še pañi pšeχυοζíiua za baržo i tak poķiχuię; íag za baržo še pšeχυοζíi, to možna dostaž drgařkuv z žimna* [pdm];

**przepsać** ‘nakarmić od czasu do czasu’ *žimíja še ugoży, trava na niñ rošné, né obrabíja še tylko časěm krovamy pšepaše* [pdm] : **przepsać** ‘zjeść za dużo’ *bydūo možno pšepaš* [FSL, s. 82]; *pšepaš bydūo* [BGK, s. 129];

**przeschnąć** ‘mała intensywność akcji’ *pšečšqsnū trave, žeby mu troxe pšesχua* [pdm] : **przeschnąć** ‘duża intensywność akcji’ *ñeras pšesχñe za baržo ta pošćel, to spryskam vodom* [pdm];

**przypuścić** ‘przybliżyć do siebie’ *íak pšypušćíiua te osnove, to byua bl’ižěi čūovíjeka, a íak popušćíiua, to byua dal’i* [pdm] : **przypuścić** ‘oddalić od siebie, uczynić dłuższym’ *za krutko ta spud’ńica, mušis pšypušćíć* [SL, XXVII, s. 212];

**ujechać** ‘pokonać dużą odległość’ *matka puáčē, že taki kavau drogi mušaua ujeχać, žeby íakom prace znaeš* [pdm] : **ujechać** ‘pokonać niewielką odległość’ *uúexou pore krokuf’i stanūu* [SL, XXIX, s. 214]; *ino kavauęeg uúexou i mu še auto popsūo; tak sobē ino uúexa-ujem* [FSL, s. 64];

**ujść** ‘przebyć pieszo znaczną odległość’ *tam ušet kavau, až za žōndovy las* [pdm] : **ujść** ‘z trudem pokonać pieszo niewielką odległość’ *taki v’ad byu, že ni možno byuo uújš* [SGD, 1037]; *naxlou še vutki že ni može uúž navet* [FSL, 64];

Specyficzne pod względem przeciwieństwa znaczeń wydają się czasowniki gwarowe oznaczające ruch zarówno w płaszczyźnie wertykalnej, jak i w płaszczyźnie horyzontalnej, np.:

**ponieść** ‘wyciągnąć w górę’ *fšažiu na te kulke, načerpnoū vody i do gury poñu: ze stud’ni* [pdm] : **ponieść** ‘dźwigać w płaszczyźnie poziomej’ *puñesq# na poly* [PSD, s. 121];

**uciągnąć** ‘podnieść do góry’ *pševažyū tygo žuravíja v duū i ućoŋnoū to víadro do gury* [pdm] : **uciągnąć** ‘ciągnąć, przemieścić w ruchu poziomym’ *ten koñ (...) né muk tego voza ućioŋnoñć, bo šfežo, to še te koua f šñegu zaryvaūy* [FSL, s. 58].

Ograniczanie, a nawet eliminacja zjawisk enantioseмии rozpoczęła się w XIX wieku [Buttler, 1991, s. 232], ale staropolska skłonność do używania czasowników o znaczeniach antonimicznych<sup>10</sup> [por. Janowska, 2007, s. 42–45] przetrwała do dziś w gwarach.

## 2. ZNACZENIA PRZENOŚNE

Drugim źródłem gwarowej polisemii werbalnej, charakterystycznym również dla doby staropolskiej, jest tworzenie leksemów o znaczeniach przenośnych<sup>11</sup>. Zjawisko to obrazują czasowniki pochodzące ze źródeł historycznych, np.:

<sup>10</sup> A. Janowska wśród polisemów antonimicznych omawia również takie, które wiążą się z charakterystyczną zmianą składniową (konwersje), np. *placić, szosować* itp. [2007, s. 44].

<sup>11</sup> Znaczenie przenośne (metaforyczne) to takie, które nie jest aktualizacją znaczenia leksykalnego wyrazu, np. *tryskać zdrowiem* [EJP, 1999, s. 455].

**męcić** ‘gnębić, dręczyć, trapić, prześladować, dokuczać’: *Ci cirpią przeciwności, již swej dobrej wolej nie odmieniaj ani odtapiaj, ni się męcą o złości* XV med. R XXII 245 (podstawowe znaczenie: ‘wzburzać, trząść’);

**rozwiązać** ‘odebrać siłę, uczynić słabym’: *Lexa osłab, rozwiąży* 1444 R XXIII 302 (podstawowe znaczenie: ‘uwolnić od więzów’ *Najdziecie oślicę uwiązaną (...) rozwiążcie i przewieźcie mi* XV p. post R XXIV 94).

Także w języku mieszkańców wsi funkcjonują metafory, które często nie są znane w języku ogólnym, zadziwiają swoją obrazowością i oryginalnością<sup>12</sup>, np.:

**nagnać** ‘popędzić, nagonić co lub kogo do określonego miejsca’ *tymy kouatkamy nagnauly mu žika na cel* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *nagnać* ‘o śniegu: zasypać’ *taka kužava še robi, vjatr tyle śnegu nagna, zaspy usyħje* [pdm] : *nagnać* ‘podnieść cenę’ *jak ktoś kce byle cò sprzedać to faktorujó mu, (...) nagnajo* [SGO, s. 629] : *nagnać* ‘namówić, przymusić do czego’ *cò za dziecko, biyda go nagnać do kšionzek* [SGO, s. 629];

**obzólknąć** ‘o liściach: żółknąć’ *mušauam pšelać těgo kfjatka, bo mu tak l’ist’ki obzoukuy i opadajom* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *obzólknąć* ‘wzbogacić się’ *naš kšonž obzouknón na kolaňže* [SSK, III, s. 141];

**okręcać** ‘owijać czym dookoła’ *te roňčki ot puga okrěncayu, žeby byuo vygod’niij tšymac* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *okręcać* ‘mówić, nie podając prawdy’ *co byžimy uokroncać, uosxoži še nom uo te tšysta zuotyx* [SGD, s. 719];

**przebździć** (od podstawowego *bździć* ‘wydalać gazy trawienne’); **znaczenia przenośne**: *przebździć* ‘przemyśleć’ *mušau se fšyško dokuađ’ne pšebźžić, rozvažyć, cy mu še opuaca* [pdm] : *przebździć* ‘stracić, zmarnować; wydać niepotrzebnie’ *hėduugo by cay majontek pšebźžou* [SGD, s. 836];

**przygasnąć** ‘o ogniu: prawie zgasnąć’ *uoģiñ pšygas* [FSL, s. 115]; **znaczenia przenośne**: *przygasnąć* ‘osłabnąć, stracić zdrowy wygląd’ *ta pšėnica tak pšygasu, pšyžuukua, bo ĳom pšypal’iuj tym “opryskim* [pdm];

**ululać się** ‘o dziecku: zasnąć’ *lulauo še žecko f kouysce, dotont še kouysauo, aš še ululauo* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *ululać się* ‘ubrać się ciepło’ *ululóm ša v kožu, to ĳa hė zmarzna* : *ululać się* ‘upić się’ *ululau ša ĳak hėboske stvořaňe* [SSK, II, s. 111];

**wyschnąć** ‘stać się suchym’ *praňe na tym štrychu vyšħe, puđde, zdeĳme se kedy kce* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *wyschnąć* ‘schudnąć’ *vyskňe uo te bydy* [KSM, s. 164];

**wystroić** ‘ładnie kogo ubrać’ *mamuša mňe vystroĳiua v nove bućiki* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *wystroić* ‘wyprawić wesele’ *my vystroil’i vesely* [GPN, s. 73];

**utyrać się** ‘ciężko się napracować’ *davňij še čuovjek utraya f tym polu, narobiuj še, ale còs s tygo mĳau, a tera to še tak hė utyra, bo mašyny som, ale opuacalnošć ni ma žadnėĳ* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *utyrać się* ‘zdechnąć’ *V tim roku mňe ša juž drugi kón utherland* [SSK, III, s. 105];

**zacugować** ‘wpuścić powietrze do przewodu kominowego’ *oģiñ zacugovau, p’uhniňe mocno buħněuy s pĳeca* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *zacugować* ‘sparaliżować’ *zacugovauo go na šmerć* [SL, XXXI, s. 151];

<sup>12</sup> O swoistej obrazowości języka i opisowym sposobie wyrażania myśli w dobie staropolskiej pisała A. Janowska [2007, s. 37–38].

**zalazić** ‘zachodzić pod coś’ *te myšy žeš tam po· te deški zaūažom i grasujom v nocy* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *zalazić* ‘o oczach: przymykać się’ *žeci, ižta spać, bo vom oči zaūažo* [SSK, II, s. 115] : *zalazić* ‘chodzić w zaloty’ *pevníkam xce ša žanić, že tak do ni zaūažiš* [SSK, II, s. 115];

**zamotać** ‘o niciach: poplątać’ *jak te pasma žle zamotaŭa, splontaŭa, to pužnij dojš ni mogua do ŭadu z nimy* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *zamotać* ‘zadać kołtun – rzucić urok’ *Jakaš baba mušala zamotać tego človeka, že vnetki pomer* [SSK, III, s. 133] : *zamotać* ‘zajechać’ *Raz dva zamotalom dodom* [SSK, III, s. 133];

**zaperzyć się** ‘zarosnąć perzem’ *ne možna dopuščić, žeby še pole zapežyŭo, bo še nič ne urožŭi, peš to žes okropny* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *zaperzyć się* ‘dostać biegunki (o pszczołach)’ *na v’esne še pcoŭy luŭq zapyžić, ke ni mogq še dug<sup>o</sup> uoblećeć* [KSM, s. 128];

**zaprąć** ‘usunąć całkowicie plamy – rezultatywność czynności’ *zara vžijam zapraŭam dobže tom bluske, bo po t<sup>u</sup>šču to by plamy zостаŭy* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *zaprąć* ‘upić kogo – rezultatywność czynności’ *zaprōŭ go na amyn* [pdm];

**zbuzować** ‘o ogniu: rozpałić’ *za dužo bęžnyŭy podlaŭam, jak to fšyso f tym pjęcu zbuzovaŭo, to aš ta kužŭa caŭa chožŭia* [pdm]; **znaczenia przenośne**: *zbuzować* ‘zbić, stłuc’ *ni ma dŭa, žebi ona čego ne zbuzovaŭa* [SSK, I, s. 57] : *zbuzować* ‘dużo zjeść’ *tan potrafi zbuzovać xleba za třex* [SSK, I, s. 57].

Niektóre z wymienionych znaczeń metaforycznych nacechowane są emocjonalnie, zwykle wnoszą skojarzenia pejoratywne, np. *obzólknąć* ‘wzbogacić się’, *okrećać* ‘nie mówić prawdy’, *ululać się* ‘upić się’, *zamotać* ‘zadać kołtun’, *zaperzyć się* ‘dostać biegunki’, *zaprąć* ‘upić kogoś’. Danuta Buttler zwracała uwagę, że w XIX wieku dochodziło do rywalizacji różnych odcieni znaczeniowych tego samego wyrazu i zwykle ten nacechowany emocjonalnie okazywał się silniejszy, eliminując pozostałe wartości neutralne, np.: zachowało się *precz!* w funkcji wykrzyknienia, zaś zaginęło użycie przysłówkowe ‘ciągle, nieustannie’ [Buttler, 1991, s. 231]. Wydaje się, że w gwarach, z taką samą częstotliwością, funkcjonują obok siebie zarówno czasowniki wnoszące treści ekspresywne, jak i te semantycznie obojętne.

### 3. PRZESUNIĘCIA SEMANTYCZNE

Podobieństwa pomiędzy gwarową polisemią werbalną i historyczną dostrzec można także w tendencji do poszerzania sensów znaczeniowych wyrazów, czyli implikowania tzw. przesunięć semantycznych, co niekiedy wiąże się ze zmianą reakcji czasownika w zdaniu i prowadzi do tzw. „rozrzutu semantycznego”<sup>13</sup>. Doskonałym przykładem zaczerpniętym z historii języka jest czasownik *odka-*

<sup>13</sup> Pojęciem tym posługuje się A. Janowska, mówiąc o rozchwianiu semantycznym czasowników [2000, s. 47–48].



zać, który posiada aż pięć różnych znaczeń: 1. ‘nakazać, polecić’: *Eže Bochna odkazała Piotrkowi dać z swego posagu panu poznańskiemu trzynaście grzywny* 1399 Pozn nr 365; 2. ‘przekazać, zapisać’: *Tedy przedał ten winowaciec swój dom i odkazał te pieniądze, co był dłużen* OrtBr VI 367; 3. ‘odmówić, pozbawić prawa do czegoś’: *Jako Męcimir nie miał brać tych pieniędzy, cso mu jednaczy odkazali na Janie (...)* 1446 ZapWarsz nr 760; 4. ‘o poddanym chłopie – zawiadomić pana feudalnego o zamiarze odejścia z jego wsi’: *Jako się Jan przede mną nie odkazał* 1436 ZapWarsz nr 680; 5. ‘powiadomić’: *Kto mi odkaże, powieli cso ociec twój twardego tobie o mnie?* BZ I Reg20, 10.

Analogiczne bogactwo znaczeniowe derywatów werbalnych oraz ich kontrasty semantyczne dostrzec można także w materiałach gwarowych, np.:

**dobrać** 1. ‘wziąć co dodatkowo’ *zinić pšyieχou, iešče jedněgo do tyχ kruľikuf se dobrau* [pdm]; 2. ‘dopasować co do czego’ *dobrou kuňa na jarmarku poduuk sfojigo kaštana* [SGD, s. 108]; 3. ‘zwiększyć tempo czego’ *mielimy takiego saternusa kónia, to tyñ kie dobral choćkie, toš go nie udzierzal, a ino trapa* [SGO, I, s. 165];

**domówić** 1. ‘dogadać się z kim’ *i opjierunek se domuviu s tym gospodažem* [pdm]; 2. ‘skończyć co mówić’ *iešče dobre tego ne domuviu, a uuny go cabaz za klapy!* [SGD, s. 126];

**nasiąść** 1. ‘usiąść na czym’ *našindne se casem na tym pinecku i cekam na niχ* [pdm]; 2. ‘zaatakować kogo słownie’ *Prošniog Janka našygo našot, za co mu vorka ne uo-daĩmy* [SGD, s. 634];

**nastarczyć** 1. ‘wystarczyć na co’ *čuovięk na to fšyisko ni može nastarcyć piñqskuf, stale tylko raχuñki, leki, veňgel kupić* [pdm]; 2. ‘nadażyć za kim’ *lečou tak, že ni moguam nastarcyž za nem* [FSL, s. 92];

**naszprycować** 1. ‘nasaczyć, dobrać czym’ *za mocno našprycoua te vutke miodym* [pdm]; 2. ‘ukształtować czyjeś niechętnie ustosunkowanie do kogo’ *našprycouay tag Adamcyka na Višneščoka* [SGD, s. 634];

**pomknąć** 1. ‘przeoczyć co, pominąć kawałki pola podczas orki’ *to p<sup>u</sup>uk omyka, p<sup>u</sup>uk pomknou, ohinou kavaueg zini i še prosto ne vyuoraou* [pdm]; 2. ‘posunąć, popchnąć co’ *pomkniimja to uožko dali, bo nom zavaža; zegar ižže za późno, pomkni i go* [SSK, II, s. 125];

**przebrodzić** 1. ‘przejsć przez co’ *iağ voda v žece opađu to i bosom nogom na druği bžek pšebroži i* [pdm]; 2. ‘przeszkodzić komu’ *ty i mi ne pšebrožiš* [PSD, s. 128];

**przysadzić** 1. ‘posadzić co dodatkowo’ *stare ževa povyžynauy, a muode žefka pšysažiuy* [pdm]; 2. ‘o kosie: przygiąć w stronę kosiska’ *iağ za baržo ocsažiuy kose ot košiska to še ne nadavaua do košěna, to muauy iom barži pšysaži, žeby lepij podbieraua* [pdm]; 3. ‘przeznaczyć cielę na chowanie, nie na sprzedaż’ *ia kce pšisažić, a uoćec kcq spšedać (cielę)* [KSM, s. 125]; 4. ‘przystawić młode do wymion samicy’ *ięgo naišupšęgo prošaćka pšysaži i uam do maćory* [pdm];

**wybyć** 1. ‘przeminać’ *mušau sfui čaz vybyć i pšesuo mu* [pdm]; 2. ‘dotrwać do końca czego’ *ne vybyu naved do večora* [SGD, s. 1067];

**wyprzeć** 1. ‘podeprzeć co’ *iēn s<sup>u</sup>p še trože potχyl i i, to vzi i uam go koukim vypar uam do gury i stoi i* [pdm]; 2. ‘o zbożu: ulec zniszczeniu’ *vypšauo zboze; bes te gouomluć zboze vypše i, iuz go ne byže, iuz zgiēne* [SL, XXX, s. 198]; 3. ‘o roślinach: zginać od wilgoci i braku



powietrza' *wyrzalo pod kupom* [SGO, II, s. 182]; 4. 'wydostać się na zewnątrz' *zboże f śniegu vypšaŭo, bo śneg dopušča powešše* [FSL, s. 72];

**wyrodzić się** 1. 'skończyć rodzic' *lata pšesuy, matka še już vyrožiuu 'i vjincěi žeci ni može mić* [pdm]; 2. 'o uprawach: przestać plonować' *zboze sie wyrodziło i trza zminiyc* [SGO, II, s. 638], *pšeńica še vyrožiuu, tĕmu taka drobniutkã* [KSM, s. 52]; 3. 'być innym od reszty rodziny' *ty vyrotku, vyrožiuęi še!* [KSM, s. 52];

**zabarłożyć** 1. 'nabrudzić' *tom suđmom to še f caŭym domu zabaruožyuo, nasypaŭo* [pdm]; 2. 'popsuć, pokrzyżować, przeszkodzić w czym' *Přišed pijać i zabarłožel nóm cała muzika* [SSK, I, s. 18].

Tym, co różni gwarową polisemię werbalną od historycznej, jest niewątpliwie system aspektowy. A. Janowska wyraźnie podkreślała związek pomiędzy rozwojem kategorii aspektu a wieloznacznością czasowników w dobie staropolskiej. Sygnalizowała również, że czasowniki ambiwalentne aspektowo wyróżniały się znacznie większym bogactwem znaczeniowym, a „niewykrystalizowane w pełni typy derywacyjne (...) oraz pewnego rodzaju zamęt związany z kształtowaniem się formalnych wykładników aspektu w staropolszczyźnie musiały powodować większe obciążenie semantyczne czasowników prostych” [2007, s. 39–41]. Stąd takie wyrazy podstawowe jak, np. *całować, iść, płacić, słuchać* itp. miały charakter dwuaspektowy, por. *słuchać* 1. ndk. 'z uwagą przysłuchiwać się': *Należli jego w kościele siedzącego pośrodku doktorow, słuchającego onych* EwZam 297; 2. dk. 'usłyszeć, dowiedzieć się': *umiałem z wami bydlić tajemnice moje powiedając wam, cokolim słuchał od ojca mego ku waszemu wyznaniu przywodząc tegodla, abych was pewny uczynił* Rozm 545.

Przypuszcza się, że czasowników prostych, które w XV/XVI wieku występowały jednocześnie w funkcji imperfektywnej oraz perfektywnej było znacznie więcej, niż dokumentuje to zachowany materiał historyczny [Janowska, 2007, s. 41]. Chociaż w gwarach także dostrzec można pewne odstępstwa od zasad systemu aspektowego polszczyzny ogólnej, to jednak nie mają one wpływu na tworzenie czasowników polisemicznych. Odnajdujemy co prawda wyrazy odmienne aspektowo o wspólnej wartości semantycznej, ale różni je budowa słowotwórcza, która nie pozwala traktować ich jako struktur polisemicznych, np.: *obrzucić* : *poobrzucić* 'przeszyć brzegi materiału na maszynie', *wydziczyć się* : *powydziczyć się* 'nie obrodzić', *wykręcić się* : *powykręcić się* 'powyginać się w różne strony'<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> Tego rodzaju czasowniki można ewentualnie potraktować jako tautologiczne, ponieważ przedrostek dodany do perfektywnej podstawy nie modyfikuje jej znaczenia [por. Ejsmunt-Wieczorek, 2016].

W odkrywaniu znaczeń polisemów staropolskich przydatne okazują się także konteksty obcojęzyczne, stanowiące istotny element porównawczy i ułatwiające zrozumienie wyrazu, np.: łacińskie, czeskie, niemieckie [Janowska, 2007, s. 20]. Natomiast zgromadzony materiał gwarowy pokazuje, że mamy tu przede wszystkim do czynienia z wieloznacznymi czasownikami rodzimymi, niewymagającymi odwołań do innych języków. Metoda ta może się jednak okazać przydatna w badaniach polisemii gwarowej przy określaniu znaczeń czasowników, których wartości semantycznej nie możemy odczytać na skutek braku parafrazy oraz użycia kontekstowego.

Różnice pomiędzy polisemią werbalną w gwarach i w dobie staropolskiej dostrzegamy także w odniesieniu do pól semantycznych, w jakie łączą się wyrazy wieloznaczne. A. Janowska zauważa, że „największe rozbudzenie polisemii czasownikowej” [2007, s. 37], i co za tym idzie, przewartościowania znaczeniowe dokonywały się w leksyce historycznej związanej ze sferą prawną i w słownictwie religijnym, na skutek rozwoju społecznego i kulturalnego (kształtowanie się organizacji państwowej, rozwój systemu prawnego, przyjęcie chrześcijaństwa), np. *ruszać skargę* ‘wszczynać sprawę sądową’, *roku patrzeć* ‘przestrzegać terminu sądowego’, *nawracać* ‘skłaniać do przyjęcia właściwej religii’ (znaczenie podstawowe: ‘zawracać, kierować z powrotem’) <sup>15</sup>. Natomiast wśród polisemów werbalnych w gwarach możemy wskazać obszary związane głównie z **życiem codziennym i pracą na roli**, np. *okręcać* ‘paść bydło w tym samym miejscu’, *pomknąć* ‘ominąć kawałki pola podczas orki’, *przerobić* ‘przepracować cały dzień’, *przysadzić* ‘o kosie: przygiąć w stronę kosiska; przystawić młode do matki’, *wyprzeć* ‘o zbożu: ulec zniszczeniu’, *wyrodzić się* ‘o pszenicy: wyrosnąć’; **chorobami**, np. *przechłodzić się* ‘przeziębnić się’, *przepaść* ‘zjeść za dużo’, *przygasnąć* ‘osłabnąć, stracić zdrowy wygląd’, *utyrać się* ‘zdechnąć’, *wyschnąć* ‘schudnąć’, *zacugować* ‘sparaliżować’, *zaperzyć się* ‘dostać biegunki’, **dobrami materialnymi**, np. *nagnać* ‘podnieść cenę’, *obzólknąć* ‘wzbogacić się’, *przebzdzić* ‘zmarnować, stracić’ oraz pewnymi **zachowaniami społecznymi i relacjami personalnymi**, np. *domówić* ‘dogadać się z kim’, *nagnać* ‘zmusić do czegoś’, *nasiąść* ‘zaatakować kogoś słownie’, *okręcać* ‘nie mówić komuś prawdy’, *przebrodzić* ‘przeszkodzić komuś w czymś’, *ululać się* ‘upić się’, *wystroić* ‘wyprawić wesele’, *zabarłóżyć* ‘przeszkodzić’, *załazić* ‘chodzić w zaloty’, *zaprać* ‘upić kogoś’, *zamotać* ‘zadać urok’.

<sup>15</sup> A. Janowska wyjaśnia, że zachowane teksty staropolskie pozwalają przeanalizować tylko niektóre pola semantyczne, nie pokazują natomiast całego zasobu leksykalnego epoki [2007, s. 34–35].

Całość zgromadzonego materiału gwarowego pokazuje, że werbalne polisemy słowotwórczo-leksykalne tworzone są głównie za pomocą przedrostków, które ograniczają rolę sufiksów<sup>16</sup> do minimum. Odnotowano zaledwie kilka denominalnych czasowników wieloznacznych derywowanych formantami paradygmatacznymi: *-ać*, np. *bzdurać* ‘dąsać się, gniewać’ [SGŚI, III, s. 153] (znaczenie podstawowe: ‘opowiadać bzdury’), *-ić/-yć*, np. *gnoić* ‘niszczyć’ [SGO, s. 207] (znaczenie podstawowe: ‘nawozić pole gnojem’), *skromnić* ‘sprzątać’ [SSK, III, s. 70] (znaczenie podstawowe: ‘żyć skromnie’), *-ować*, np. *beczkować* ‘mieć wzdęcia’ [SGŚI, II, s. 3] (znaczenie podstawowe: ‘zamykać w becze’), *falować* ‘chorować’ [SL, XXII, s. 140] (znaczenie podstawowe: ‘układać się jak fale’). Ograniczona funkcja przyrostków paradygmatacznych w derywowaniu czasowników polisemantycznych wynika zapewne z tego, że to głównie prefiksy narzucają podstawom słowotwórczym zbieżne wartości i łączą je w określone klasy semantyczne<sup>17</sup>. Zaobserwowano, że werbalne struktury polisemantyczne funkcjonujące w gwarach mają głównie znaczenie przestrzenne, w szczególności ablatywne, oznaczające ‘oddalenie od lokalizatora’ np. *przypuścić*, *ujechać*, *ujść* lub wskazujące na ‘ruch w płaszczyźnie horyzontalnej bądź wertykalnej’ np.: *ponieść*, *uciągnąć*. Odrębną grupę semantyczną tworzą konstrukcje określające stopień intensyfikacji akcji, np. *przechłodzić się*, *przeschnąć*.

## PODSUMOWANIE

Staropolska tendencja do mnożenia polisemów werbalnych, która od połowy XIX wieku przeszła w stan regresu, przejawiającego się eliminacją wieloznaczności i krystalizacją znaczenia podstawowego, przetrwała do dziś w gwarach. Mechanizmy powstawania wyrazów wieloznacznych są wspólne dla gwar i polszczyzny historycznej, co przejawia się w: a) derywowaniu licznych struktur antonimicznych, b) kreowaniu swoistych sensów metaforycznych, c) dążeniu do przewartościowań znaczeniowych, d) poszerzaniu pojemności semantycznej czasowników. Różnice natomiast wiążą się z systemem aspektowym, który w dobie staropolskiej, wciąż jeszcze nieustabilizowany, stał się jednym ze źródeł polisemii werbalnej. Rozbieżności pomiędzy gwarą a polszczyzną histo-

<sup>16</sup> W nowszych opracowaniach sufiksację określa się jako derywację paradygmataczną, a między przyrostkiem słowotwórczym a formantem paradygmatacznym stawia się znak równości [Nagórko, 2003, s. 195].

<sup>17</sup> M.in. A. Janowska uważa prefiksację za trzon derywacji werbalnej, ponieważ przedrostki wpływają na rozwój kategorii słowotwórczych, wyznaczają zmiany aspektowe oraz prowadzą do zmian znaczeniowych wśród czasowników prostych [2007, s. 55].

ryczną odnajdujemy także w odmienności pól semantycznych, w które łączą się czasowniki wieloznaczne. Wydaje się również, że funkcjonujące w gwarach użycia metaforyczne, przejawiają większą skłonność do pejoratywnych zabarwień ekspresywnych.

Pomimo, że od połowy XIX wieku rozpoczął się proces usuwania polisemii z języka na rzecz zawężania zakresu treści znaczeniowej wyrazu i stabilizacji znaczenia głównego, gwary zachowały całą paletę odcieni semantycznych funkcjonujących w nich leksemów. Bogactwo gwarowych struktur polisemantycznych pokazuje, że język to żywa, różnorodna i niezwykle plastyczna forma, która na wiele sposobów pozwala wyrazić najdrobniejsze detale ludzkich wyobrażeń.

### ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

- BGK – BĄK Piotr, 1968, Gwara okolic Kramska w powiecie konińskim. (Zarys fonetyki i słowotwórstwa), Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- EJP – URBAŃCZYK Stanisław, KUĆAŁA Marian, red., 1999, Encyklopedia języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- FSL – FADECKA Anna, 2010, Słowotwórstwo czasownika w gwarze, Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź.
- GDM – GÓRNOWICZ Hubert, 1973–1974, Dialekt malborski, t. 2, z. 1, 2, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk.
- GPN – DOBRZYŃSKI Walenty, 1967, Gwary powiatu niemodlińskiego. Cz. II. Morfologia, teksty gwarowe, Państwowe Wydawnictwo Naukowe Oddział Wrocławski, Wrocław.
- Gram. – GRZEGORCZYKOWA Renata, LASKOWSKI Roman, WRÓBEL Henryk, red., 1998, Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- KSM – KUĆAŁA Marian, 1957, Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich, Zakład im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław.
- pdm – gwary południowomazowieckie (materiał własny).
- PSD – PLUTA Feliks, 1973, Słownictwo Dzierżysławic w powiecie prudnickim, Państwowe Wydawnictwo Naukowe – Oddział Wrocławski, Wrocław.

- SCD – MACIEJEWSKI Jerzy, 1969, Słownik chełmińsko-dobrzyński, PWN – Oddział w Poznaniu, Toruń.
- SGD – SZYMCZAK Mieczysław, 1962–1973, Słownik gwary Domaniewka w powiecie łączyckim, t. 1–8, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wyd. PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- SGO – KAŚ Józef, 2011, Słownik gwary orawskiej, t. 1–2, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- SGŚI – WYDERKA Bogusław, red., 2000–2015, Słownik gwar śląskich, t. 1–14, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Opole.
- SL – DEJNA Karol, 1974–1985, Słownictwo ludowe z terenów województw kieleckiego i łódzkiego, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. 20 (s. 189–277), t. 21 (s. 135–290), t. 22 (s. 135–268), t. 23 (s. 147–290), t. 24 (s. 149–274), t. 25 (s. 123–276), t. 26 (s. 117–257), t. 27 (s. 129–281), t. 28 (s. 119–261), t. 29 (s. 83–233), t. 30 (s. 91–213), t. 31 (s. 143–265).
- SSK – SYCHTA Bogdan, 1980–1985, Słownictwo kociewskie na tle kultury ludowej, t. 1–3, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

## BIBLIOGRAFIA

- APTACY Teresa, 1975, Typy homonimów słowotwórczych w czasownikach z przedrostkiem *prze-*, „Poradnik Językowy”, 10, s. 568–572.
- BAŁDYGA Ewa, 1975, Metody wydzielenia homonimów, „Poradnik Językowy”, 10, s. 573–578.
- BUTTLER Danuta, 1968, Problematyka badań nad homonimią, „Przegląd Humanistyczny”, 3, s. 57–80.
- BUTTLER Danuta, 1991, Procesy eliminacji wieloznaczności w drugiej połowie XIX wieku, „Prace Filologiczne”, 36, s. 229–235.
- CZELAKOWSKA Anna, 2014, Polisemia regularna – między semantyką a kontekstem, „LingVaria”, 9, nr 1 (17), Kraków, s. 45–58.
- DEMBECKA Władysława, 1977, Słowotwórstwo czasowników w gwarach południowej Wielkopolski, Wyd. PTPN, Poznań.
- DOROSZEWSKI Witold, 1949, Język Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego). Studium z dziejów języka polskiego XIX wieku, Wyd. Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Warszawa.

- EJSMUNT-WIECZOREK Izabela, 2011, Derywaty czasownikowe w gwarach południowomazowieckich na tle odpowiedników innogwarowych, *Primum Verbum*, Łódź.
- EJSMUNT-WIECZOREK Izabela, 2016, Tautologia przedrostków werbalnych w gwarach, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, 64, s. 5–16.
- GALA Sławomir, GALA Beata, 2006, Słowotwórcze a leksykalne znaczenie wyrazu, w: Feliks Czyżewski, Sławomir Gala, red., *Ze studiów nad gramatyką i leksyką języka polskiego i ukraińskiego*, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 13–19.
- GALA Sławomir, 2007, Kwestionariusz do badań słowotwórstwa w gwarach pogranicza wielkopolsko-małopolsko-mazowiecko-śląskiego, Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- GALA Sławomir, 2010, Glosa do zagadnienia homonimii/polisemii w słowotwórstwie gwarowym, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, 55, s. 81–88.
- GRZEGORCZYKOWA Renata, 1966, O tak zwanych homonimach słowotwórczych, „Poradnik Językowy”, 6, s. 244–249.
- GUROWSKA Alicja, 1968, Wieloznaczność w obrębie tej samej formacji słowotwórczej, „Poradnik Językowy”, s. 247–258.
- JANOWSKA Aleksandra, 2006, Polisemia w badaniach diachronicznych, w: Elżbieta Koniusz, Stanisław Cygan, red., *Staropolszczyzna piękna i interesująca*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce, s. 277–282.
- JANOWSKA Aleksandra, 2007, Polisemia staropolskich czasowników. Źródła, swoistość, konsekwencje, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- KUCAŁA Marian, 1994, Wieloznaczność wyrazów w staropolszczyźnie a we współczesnym języku, w: Marian Kucała, Zdzisława Krączyńska, red., *Studia historycznojęzykowe*, t. 1, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków, s. 51–58.
- MAJEWSKA Małgorzata, 2001, O tak zwanych prawdziwych homonimach słowotwórczych, „Prace Filologiczne”, 46, s. 417–424.
- MAJEWSKA Małgorzata, 2006, Rzeczownikowe homonimy heterogeniczne: analiza synchroniczna i diachroniczna, Wydawnictwo Lexis, Kraków.
- NAGÓRKO Alicja, 2003, *Zarys gramatyki polskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- PELCOWA Halina, 2003, Synonimia i wieloznaczność w słowniku gwarowym, w: Jerzy Sierociuk, red., *Gwary dziś*, t. 2: Regionalne słowniki i atlasy gwarowe, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań, s. 203–216.



- TOKARSKI Jan, 1981, Derywacja semantyczna jako jedno ze źródeł polisemii wyrazowej, w: Jerzy Bartmiński, red., Pojęcie derywacji w lingwistyce, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 91–105.
- WITKOWSKA-GUTKOWSKA Maria, 1999, Staropolskie prefiksalne dublety czasownikowe i ich współczesne odpowiedniki, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- WRÓBLEWSKI Janusz, 1980, Polisemia (wieloznaczność) i homonimia – problemy, postulaty, w: Język, teoria – dydaktyka. Materiały IV konferencji Młodych Językoznawców-Dydaktyków, Opole, 20–21 maja 1979, Kielce.

*Izabela Ejsmunt-Wieczorek*

## POLISEMIA WERBALNA W GWARACH

### Streszczenie

Podjęty w artykule temat wpisuje się w trwającą od lat dyskusję językoznawców dotyczącą problemu definiowania zjawiska wieloznaczności w języku oraz stawiania granic między polisemią a monosemią. Zagadnienia te były kilkakrotnie poruszane w odniesieniu do polszczyzny ogólnej oraz historycznej, natomiast problem wyrazów polisemantycznych w gwarach, w szczególności derywatów czasownikowych, nie był jak dotąd szeroko opisywany. Za przyczynę takiego stanu rzeczy uznaje się fragmentaryczność danych leksykograficznych oraz stosunkowo niewielkie zaawansowanie prac nad słowotwórstwem gwarowym. Celem artykułu jest pokazanie mechanizmów powstawania polisemii werbalnej w gwarach na podstawie dostępnych źródeł gwarowych oraz porównanie tego stanu z polszczyzną historyczną.

## VERBAL POLYSEMY IN DIALECTS

### Summary

The subject presented in the article is consistent with a discussion that has been taking place among linguists for years to define the phenomenon of polysemy in the language and setting boundaries between polysemy and monosemy. Those issues have been discussed multiple times in relation to general and historical, whereas, the subject of polysemantic words in dialects, in particular, verbal derivatives, has not been widely described so far. The reason for this condition seems to be fragmentarity of lexico-graphic data and relatively little progress of works related to dialect wordformation. The purpose of this article is to present verbal polysemy origin mechanisms in dialects based on the available dialect sources and to compare his state with historical Polish language.